

3-4 dni, w takim czasie, licząc od wczoraj, powinniśmy poznać oficjalnie nazwisko nowego trenera Giallorossich. Największe szanse ma Zdenek Zeman, który w dzisiejszym wywiadzie dla *Sky Sport*, dał do zrozumienia, iż to właśnie on jest pierwszym wyborem na ławkę Giallorossich. Wydaje się, że Czecha mogłyby odepchnąć od Romy jedynie niespodziewane zdarzenia.

Rozmawiałeś już z kierownictwem?

- Tak i myślę, że jesteśmy na dobrej drodze.

Widzisz swój powrót do Romy jako rewanż, szansę trenowania w tak wielkim miejscu?

- Z powodu wszystkich tych rzeczy. Być może nie z powodu zemsty, odszedłem z Romy w okresie, w którym musiałem odejść, odszedłem z powodu problemu politycznego, nie wyników. W 1998 roku, gdy wyszedł skandal, zespół stracił ponad 20 punktów z powodu decyzji innych. Z 20 punktami więcej, myślę, że zespół byłby konkurencyjny. Kontynuując ze mną, uważam, że klub nie zrobiłby więcej rok później, stąd dobrze, że zostałem zmieniony.

Roma w przyszłości? Zacznie od młodych?

- Mówi się, że treningi są ciężkie. Piłka jest jednak zabawą. Podobają mi się ludzie, którzy chcą się poprawiać tak w wieku 18 jak i 30 lat.

Totti?

- Powiedziałbym, że za wcześnie o tym mówić. Jeśli Totti okaże się dobry w tej roli, będzie grał zawsze. Gra się gdy się na to zasługuje, nie za nazwisko. Wpływa na to to, co robisz na boisku.

Młodzi trenują lepiej?

- Jest normalnym, że młodzi chłopcy mają więcej motywacji, chcą iść do przodu. Mistrzowie często coś odpuszczają, gdyż wiedzą, że posiadają cechy, których młodzi jeszcze nie mają.

Roma pozyska tylko młode talenty?

- Nie jest powiedziane, miałem młodych graczy, ale także 30-letnich mistrzów. Nie liczy się wiek, ale chęć, którą się posiada.

W wyścigu do ławki Romy pokonałeś Montellę. Zaakceptowałeś niższe zarobki od Luisa Enrique?

- Nie wiem ile zarabiał Enrique, nie interesuje mnie to.

Autor: abruzzì